

PUSTELNICZA DROGA

Całe stworzenie śpiewa i uwielbia Boga, swego Stwórcę. Uwielbienie to należy się Bogu także za różnorodność charyzmatów pozostawionych Kościołowi, w którym to odnajdziemy i bluszcze małżonków, i róże męczenników, lilie dziewic i fiołki wdowieństwa. W katalogu świętych odnajdujemy także pustelników. Wszyscy ci święci próbowali naśladować Jezusa: jedni Jezusa modlącego się, inni – nauczającego, albo – miłosiernego. A byli tacy, którzy zapragnęli naśladować Jezusa przebywającego na pustyni. Pustelnik nie jest tylko literacką fikcją, ale rzeczywistością w Kościele od starożytności chrześcijańskiej. Świadczy o tym chociażby żywy kult świętych pustelników. Świadczą także o tym groby pustelników i pustelnic.

NAUCZANIE KOŚCIOŁA

Głębsza analiza tej starożytnej formy życia burzy stereotyp pustelnika, który nie spotyka się z ludźmi, który nie uśmiecha się, nie interesuje go życie świata. Najlepiej osobę pustelnika opisują słowa Jana Pawła II wypowiedziane w Szwajcarii: „Oddalony od świata, a jednak otwarty na potrzeby świata”.

Misję, jaką dziś wyznaczył Kościół pustelnikowi, to życie na chwałę Boga i zbawienie świata. Czytamy w prawie powszechnym Kościoła łacińskiego: „In laudem Dei et mundi salutem”. Pontyfikat Jana Pawła II obfitował w wiele znaczących posunięć. Dało się to także zauważyć na polu życia pustelniczego. Ojciec św. Jan Paweł II uporządkował tzw. kwestię eremicką. W Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku utworzył instytucję pustelnika. To rozwiązanie pozwala dziś lepiej określić kim jest pustelnik i gdzie jest jego miejsce w Kościele. Do Soboru Watykańskiego II jednym z koniecznych warunków prowadzenia życia konsekrowanego w Kościele było życie we wspólnocie. Po wejściu w życie nowego prawa stały się możliwe jeszcze inne formy życia konsekrowanego niż wspólnotowe. Nazywa się je dziś indywidualnymi formami życia konsekrowanego.

Może się wydawać, że pustelnik żyjąc w odosobnieniu jest wyłączony ze wspólnoty kościelnej, a jego życie jest ucieczką od świata. Nie żyje on jednak poza tą wspólnotą, ani nie znajduje się nawet na granicy życia kościelnego. On żyje w samym sercu Kościoła. Jego służba Kościołowi realizuje się przez tajemniczą płodność apostołską, o której mowa w kanonie 674. „Ukryte przed światem życie pustelnika” – czytamy w Katechizmie Kościoła Katolickiego – „jest milczącym przepowiadaniem Chrystusa”. Życie pustelnicze rodząc się za sprawą Ducha Świętego w tkance Kościoła istnieje dla Kościoła służąc mu swoim specyficznym charyzmatem kontemplacyjnym. Wiosna Kościoła, jak się wydaje, objawia się także dziś m. in. wzbudzeniem przez Ducha Świętego pustelnicznych powołań.

HISTORIA

Pierwsi pustelnicy pojawili się na przełomie III i IV wieku w pobliżu egipskich pustyń. Pierwszym historycznie znanym z imienia pustelnikiem jest św. Paweł pustelnik, zwany też Wielkim. Pustelnicy nie żyli w zupełnej izolacji od świata. Spotykali się z konieczności czy to religijnej, czy materialnej. Przybywały do nich także rzesze odwiedzających zarówno tych ciekawskich, jak i potrzebujących duchowej rady. Dla ciekawskich byli bezlitośni, nie zważając na ich stanowisko, pochodzenie czy święcenia. Inną formą odwiedzin były wspólne spotkania pustelników, ich rozmowy duchowe, udzielanie sobie rad. Niektórzy pustelnicy dali początek eremickim zakonom. Jednakże eremityzm zarówno na wschodzie i zachodzie, rozwijał się dwiema drogami: pierwotną, jako eremityzm indywidualny, i późniejszą wspólnotową, zwaną eremityzmem cenobickim. Pewną odmianą eremityzmu indywidualnego były kolonie pustelników osiadłych wokół mistrza, zwane w historii ławrami. Na pewnym etapie Kościoła pojawia się także grupa wędrownych eremitów. Ta forma niosła ze sobą niebezpieczeństwo nadużyć. Stąd szereg spraw dotyczących pustelników próbowano później regulować prawnie na synodach.

DUCHOWOŚĆ I ŻYCIE

Pustelnik nie jest uciekinierem z hałaśliwego świata, jak by się wydawać mogło. Jest natomiast kimś, kto realizuje swoje specyficzne powołanie do świętości, nie zabiegając ani o świadka, ani o następcę. Jeśli w jakiś sposób izoluje się od świata to tylko po to, aby temu światu lepiej służyć. W swojej drodze do świętości próbuje podążać śladami takich świętych jak np. św. Paweł, pierwszy pustelnik, św. Seweryn, bł. Juda z Chełmży, bł. Bogumił z Dobrowa, św. brat Klaus, św. Herbert, św. Onufry i wielu innych pustelników i pustelnic.

Jego życie realizuje się inaczej niż w instytucjach całkowicie kontemplacyjnych. W życiu kontemplacyjne pustelnika wpisana jest także aktywność zewnętrzna, pobudzana natchnieniami Ducha Świętego. Potwierdza to życie wielu świętych pustelników.

Osoba, która chciałaby przeżyć tak swoje życie musi pamiętać, iż nie są to komfortowe wczasy, ani łatwiejsza niż inne, droga powołania. Po prostu inna. Kandydata lub kandydatkę do takiego życia powinna cechować dojrzałość duchowa, zdrowie, brak przeszkód kanonicznych, uporządkowana sytuacja cywilno – prawna oraz doświadczenie życiowe. Pustelnik będzie zobowiązany do przestrzegania reguły życia przez siebie napisanej i zaaprobowanej przez biskupa diecezjalnego. Będzie musiał sam na siebie pracować, zatroszczyć się o swoje utrzymanie, nie może być ciężarem dla innych. Taki stan nie zapewnia poczucia bezpieczeństwa ani życiowej stabilizacji, którą zwykle daje wspólnota. Jego zadanie to nieustanna walka o serce, o nieustanne przebywanie z Panem. Otaczanie ojcowską troską, popieranie życia pustelniczego, kierownictwo oraz przyjęcie profesji pustelnika Kościół zlecił biskupowi diecezjalnemu i tylko jemu.

Do istotnych elementów życia pustelniczego należy separacja od świata. Wprawdzie jest to surowsze oddalenie od świata, ale nie oznacza ono bezwzględnego zerwania kontaktu z ludźmi. Synod odbyty w Kordobie w 1662 roku w swoim prawodawstwie tak ustalił: „Niech żyją w całkowitym oddaleniu od spraw świeckich, nie chodząc do osiedli ludzkich bez koniecznych spraw”. Jeszcze innym istotnym elementem życia pustelniczego, jak podaje kanon 603, jest modlitwa. Nie znajdziemy jednego modelu modlitwy dla wszystkich eremitów. Raczej będzie tyle sposobów modlitwy, ilu będzie pustelników. Wszystkie te sposoby mają prowadzić do jednego: nieustannego przebywania z Panem. „Mało się modli ten, kto zwykł się modlić tylko wówczas, gdy klęczy” – powie św. Jan Kasjan. Także pokuta stanowi składnik życia pustelniczego. Należy do niego życie bez zbytku, bez wygody, prosty styl życia oraz praca.

Na mieszkania pustelnicy wybierali sobie różne miejsca. Pustelnie lokalizowane były w górach, grotach, nad wodami, na wyspach, a najczęściej w lasach. Obecnie wielu pustelników posiada swoje pustelnie także w mieście. Ubiór pustelnika powinien odróżniać się od stroju zakonnego. Powinien on być prosty, skromny, ubogi, przystosowany do warunków i ma wyrażać naturę powołania.

Dziś życie pustelnicze obecne jest niemal we wszystkich zakątkach Kościoła powszechnego. Informacje nadesłane z obszaru całego Kościoła na IX zgromadzenie zwyczajne synodu biskupów w Rzymie potwierdzają rozkwit tego powołania. Trudno jest dziś określić ich liczbę w świecie. Pewne próby określenia skali zjawiska są jednak podejmowane w Kościele. Według niektórych badań liczbę pustelników i pustelnic szacuje się na kilkanaście tysięcy. W większości są to osoby świeckie. Powołanie pustelnicze w Kościele łacińskim stanowi po 1983 roku jeszcze jedną odrębną i uporządkowaną kanonicznie drogę do świętości. Obserwując odradzanie się eremityzmu w Kościele, w tym również na kontynencie europejskim, można przypuszczać, że rozkwit tej formy życia nieunikniony jest także w Polsce.

ks. Henryk Śmiarowski